

Sygn. akt: I C 1017/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S. i K. S.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie

I. ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...)10- (...) ((...)) denominowanego do franka szwajcarskiego, zawarta w dniu 20 maja 2010 r. pomiędzy powodami K. S. i M. S., a (...) Bankiem (...) S.A. w G., którego następcą prawnym jest pozwany, jest nieważna,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: I C 1017/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 grudnia 2020 r. skierowanym przeciwko bankowi (...) S.A. w W. powodowie K. S. i M. S. wnieśli o:

1) ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego N.-H. nr (...)10- (...) denominowanego do franka szwajcarskiego (dalej: (...)) zawarta w dniu 20 maja 2010 r. pomiędzy powodami K. S. i M. S., pozwanym (...) Bankiem (...) S.A. w W., jako następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jest nieważna,

ewentualnie

2) ustalenie, że zawarte w umowie postanowienia umowy zawarte w Części Szczegółnej Umowy ((...)) i Części Ogólnej Umowy ((...)) kredytu mieszkaniowego (...) nr (...)10- (...) ((...)) tj. § 1 ust. 1 (...) oraz § 1 ust. 2, § 13 ust 1 i 2, § 15 ust. 7 pkt 2a (...) umowy, nie wiążą powodów ponieważ stanowią klauzule niedozwolone, gdyż kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interes poprzez odniesienie się do zmiennych wartości ustalanych jednostronnie przez Bank,

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

a nadto, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o numerze (...) o kredyt N.-H.. Kredyt został udzielony z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego położonego w miejscowości R.. Umowa ta jest umową kredytu denominowanego do waluty obcej tj. do franka szwajcarskiego. Powodowie przy zawarciu umowy nie byli informowani szczegółowo o ryzyku kursowym, przedstawiono franka szwajcarskiego jako stabilną walutę. Umowa zawarta przez strony nie spełnia wymogów umowy kredytu bankowego zdefiniowanej w art. 69 prawa bankowego i z tego względu bezwzględnie nieważna. Powodowie wskazali, że mają interes prawny w żądaniu ustalenia ponieważ orzeczenie ustalające znosi wątpliwość stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia Banku wynikające z umowy. Umowa zawiera również klauzule abuzywne. Powodowie zawierając umowę działali jako konsumencie w rozumieniu art. 22¹ k.c., a postanowienia umowy nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione. Kwestionowane postanowienia nie dotyczą głównych świadczeń stron. Bank ma wyłączną władzę w zakresie ustalania wysokości kursów walut wskazanych w jego tabeli kursowej. Postanowienia umowne kształtują obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy. Nie ma możliwości prawidłowego wykonania umowy kredytu denominowanego bez określenia wg jakiego kursu waluty winno nastąpić przeliczenie kwoty zobowiązania. Umowa musi być uznana za nieważną albo za niezawartą. W przypadku uznania przez Sąd, iż po wyeliminowaniu kwestionowanych przez powodów zapisów umowy, umowa jest ważna to uznać należy, że strony zawarły umowę kredytu złotowego na kwotę 40.000,00 zł oprocentowanego według stawki LIBOR 3M ((...)) i marży w wysokości 2.60 p.p. Świadczenie tak określone jest należne pozwanemu. W związku z tym powodowie żądają zwrotu nadpłaconej kwoty, w przypadku uznania umowy za ważną (pozew k. 4-13).

Pozwany Bank (...) S.A. (dalej: Bank) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Pozwany zaprzeczył aby umowa kredytu była sprzeczna z jakikolwiek przepisami prawa czy też zasadami współzycia społecznego i dobrymi obyczajami jak również zawierała klauzule niedozwolone. Ponadto, zaprzeczył aby nie sprostął obowiązkowi informacyjnemu. Powodowie mieli możliwość dokonania wyboru wypłaty i spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...), a kwota kredytu była oznaczona w momencie podpisywania umowy. Warunki umowy kredytu zostały indywidualnie ustalone z powodami. Bank zaprzeczył, aby kursy walut stosowane przez pozwanego były ustalone swobodnie, jednostronnie, w oderwaniu od realiów rynkowych. Kredyt denominowany nie był w rzeczywistości kredytem złotówkowym. Nie zachodzą przesłanki do uznania umowy kredytu za nieważną. Pozwany wskazał, że powodowie nie udowodnili interesu prawnego w dochodzonym roszczeniu. Brak jest podstaw do objęcia kwestionowanych w pozwie klauzul przeliczeniowych kontrolą indywidualną pod kątem abuzywności, albowiem klauzule te określają główne świadczenia stron umowy i sposób ich formułowania jest jednoznaczny. Kursy kupna i sprzedaży poszczególnych walut wyrażone w Tabeli kursów były i są kursami rynkowymi, determinowanymi przez aktualną sytuację na rynku walutowym. Dokonując oceny umowy kredytu na moment jej zawarcia oraz oceniając całokształt okoliczności towarzyszących jej zawarciu, a także jej warunki, przyjąć należy, że klauzule denominacyjne nie kreowały praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ani nie naruszały interesów powodów w sposób rażący. Świadczenie powodów znajduje usprawiedliwienie w łączącej strony umowie kredytu – wyklucza to tym samym możliwość kwalifikowania świadczenia powodów jako świadczenie nienależnego. Pozwany wskazał, że nawet jeżeli hipotetycznie podzielić stanowisko powodów, to bezsprzecznie należałoby przyjąć, że mieli oni świadomość braku podstaw swoich świadczeń, a mimo to je na bieżąco spełniali (odpowiedź na pozew k. 64-83).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 kwietnia 2010 r. powodowie M. S. i K. S., jako konsumenci wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G. – z wnioskiem o udzielenie kredytu na budowę domu w kwocie 400.000 zł. Jako walutę kredytu powodowie wskazali franka szwajcarskiego (...).

Wniosek o kredyt w pkt VI zawierał oświadczenie, dotyczące ponoszenia przez kredytobiorców ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjęciu i akceptacji tego ryzyka przez kredytobiorców.

(dowód: wniosek o kredyt z zał. k. 86-90, zeznania powódki k. 206 v-207v, wydruk informacji z KRS dot. pozwanego – k. 17-21)

W dniu 20 maja 2010 r. strony podpisały umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr (...)10- (...), na mocy której Bank udzielił powodom kredytu w kwocie stanowiącej równowartość 143.698,81 CHF celem sfinansowania kosztów budowy domu jednorodzinnego zlokalizowanego w R. (§ 1 ust. 1 oraz ust. 2 (...)). Kredyt został udzielony na okres od dnia zawarcia umowy do 01.05.2040 r. (§1 ust. 3 (...)) Umowa składała się z części szczegółowej (...) oraz z części ogólnej (...).

Zgodnie z § 4 ust. 1 i 3 (...) wypłata kredytu miała nastąpić w transzach w terminie 90 dni od daty zawarcia umowy, po spełnieniu przez Kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu opisanych w § 4 ust. 4 (...), według kursu kupna dla waluty (...), zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 (...), § 2 OWU). Strony ustaliły, że kredyt mieszkaniowy jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 (...)).

Ponadto w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej strony ustaliły, że:

- zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych,
- ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 13 ust. 3 oraz § 20 ust. 6 (...) (§ 1 ust. 3 pkt 1 i 2 (...)).

Zgodnie z § 4 ust. 3 (...) w przypadku kredytów denominowanych do przeliczeń aktualnego salda kredytu na PLN stosuje się średni kurs Narodowego Banku Polskiego dla danej waluty, aktualny na ostatni dzień roboczy danego miesiąca.

W § 2 ust. 1 (...) wskazano, że oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub (...) (§ 2 ust. 2 (...)). Ustalona w ten sposób stopa bazowa obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie 3-miesięcznego okresu obrachunkowego rozumianego jako okres kolejnych 3-ech miesięcy (§ 2 ust. 3 (...)). W zakresie marży umowa przewidywała, że ulega ona obniżeniu o 1 p.p. po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu tj. po przedłożeniu w Banku odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku (§ 1 ust. 6 pkt 2 (...), § 4 ust. 2 (...)).

Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu wynosi 3,81167 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), zaś marża Banku w dniu udzielenia kredytu wynosi 3,6 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 4 - 5 (...)). Rzeczywista roczna stopa procentowa ustalona została na 4,30 % p.a. (§ 1 ust. 7 (...)).

Spłata kredytu miała nastąpić w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, z tym zastrzeżeniem, że ostatnia rata, jako rata wyrównująca, może być różna od rat pozostałych (§ 5 ust. 2 (...), § 15 ust 6 (...)). Spłata kredytu następować miała zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy w drodze potrącenia przez Bank środków zgromadzonych na rachunku złotowego (...) (§ 5 (...)) w złotych w równowartości kwot wyrażonych w

walucie obcej, w ratach równych, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 15 ust. 7 pkt 2 lit a) (...), § 3 OWU). W § 15 ust. 7 pkt 2 lit. b) i c) umowa przewidywała spłatę kredytu w walucie obcej w przypadku gdy kredytobiorca posiadał rachunek walutowy.

W § 19 ust. 1 umowa przewidywała możliwość ubiegania się przez kredytobiorcę o zmianę waluty kredytu, po spełnieniu warunków określonych w „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...). W § 6 ust. 6 OWU wskazano, że w przypadku przekształcenia kredytu z opcji denominowanej w walucie obcej w opcję złotową, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w walucie obcej zostanie przeliczony ma złote po kursie sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w momencie zaewidencjonowania w systemie informatycznym Banku kwoty kredytu po zmianie waluty.

Wszystkie zmiany umowy mogły być dokonywane w formie aneksu pod rygorem nieważności umowy, z wyłączeniem zmiany oprocentowania kredytu, stawek opłat i prowizji, wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego, danych osobowych kredytobiorcy oraz adresu nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia (§ 26 (...)).

Tabela kursów została zdefiniowana w §1 pkt 20 Ogólnych Warunków Udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H. jako:

1. aktualna „Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych,
2. Tabela kursów jest udostępniana klientom na tablicy ogłoszeń w placówkach Banku oraz publikowana na stronie internetowej banku,
3. na życzenie klienta, informacja o stawkach opłat i prowizji obowiązujących w Banku, udzielane są również telefonicznie i za pomocą elektronicznych kanałów dostępu,
4. kursy kupna i sprzedaży walut, ustalane są procentowo w odniesieniu do kursów poszczególnych walut na rynku międzybankowym w momencie tworzenia tabeli, w granicach maksymalnych dopuszczalnych wartości odchyłeń procentowych, zaakceptowanych przez bank.

W dniu 5 lutego 2015 r. strony zawarły porozumienie, w którego § 1 ust. 1 lit a) i b) wskazano, że w odniesieniu do kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może:

- dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie na podstawie którego powodowie rozpoczęli spłatę ,
- dokonywać w walucie, spłaty całości lub części kredytu, przed terminem określonym w umowie.

Spłata bezpośrednio w walucie kredytu miała odbywać się na rachunek o numerze (...) (§ 2 ust. 1 porozumienia).

(dowód: umowa k. 24-31, oświadczenie o poddaniu się egzekucji – k. 32, umowa o prowadzenie rachunków bankowych – k. 34, wnioski o otwarcie rachunku – k. 36-37, zaświadczenie – k. 39-42, wydruk z księgi wieczystej o nr (...) – k. 53-56, pełnomocnictwo do rachunku – k. 91, zestawienie operacji na rachunku – k. 92-94, historia operacji na kontrakcie kredytowym – k. 95, informacja banku – k. 96, informacja dla wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz ryzyku kursowym – k. 97, wniosek o wypłatę transzy/kredytu mieszkaniowego – k. 99102, wniosek o zmianę w kredycie mieszkaniowym (...) k. 103-107, 108-112, 113-117, 118-122, wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu – k. 123-124, porozumienie – k. 125-126, wniosek o zawieszenie spłaty zadłużenia – k. 129-133, ogólne warunki udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H. k. 134139v)

Umowa kredytu nie była negocjowana między powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego.

(dowód: zeznania świadków P. G. k. 205-206, zeznania świadka A. P. – k. 206, zeznania powódki k. 206 v-207v)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uwzględnił roszczenie powodów o ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego N.-H. nr (...)10- (...) denominowanego do franka szwajcarskiego (dalej: (...)) zawarta w dniu 20 maja 2010 r. pomiędzy powodami K. S. i M. S., a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G., którego następcą prawnym jest pozwany jest nieważna.

Pomimo, że ocenie Sądu, sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego, to jednak zawarta przez strony umowa zawiera postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchany w sprawie świadkowie P. G. (2) oraz A. P. (2) nie pamiętali okoliczności związanych z zawarciem umowy kredytu przez powodów, w związku z czym zeznali na okoliczność ogólnych procedur stosowanych wówczas w banku. Jedynie A. P. (2) wskazała, że kojarzy powodów jako klientów banku (k. 205- 206v).

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się ustalenia, że umowa kredytu mieszkaniowego N.-H. nr (...)10- (...) denominowanego do franka szwajcarskiego (dalej: (...)) zawarta w dniu 20 maja 2010 r. pomiędzy powodami K. S. i M. S., a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jest nieważna. Na wypadek oddalenia tego żądania – ustalenia, że zawarte w umowie postanowienia umowy zawarte w Części Szczególnej Umowy ((...)) i Części Ogólnej Umowy ((...)) kredytu mieszkaniowego (...) nr (...)10- (...) ((...)) tj. § 1 ust. 1 (...) oraz § 1 ust. 2, § 13 ust 1 i 2, § 15 ust. 7 pkt 2a (...) umowy, nie wiążą powodów oraz zapłaty rzecz powodów kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ocenie powodów skutkiem tego umowa jest bezwzględnie nieważna.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (143.698,81 CHF), cel, na jaki został udzielony (budowa domu jednorodzinnego), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 400.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (§ 13 ust. 1 (...)). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 5 ust. 3 (...)). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto

podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania. W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsparnie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako aktualna Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A. obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań świadka ani powodów co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Świadek P. G. (2) zeznał, że „Klienci mieli możliwości negocjowania indywidualnego kursu waluty, ale następowało to na wyraźny wniosek klienta i nie byli o tym informowani. Dotyczyło to większych kwot kredytu. Nie pamiętam dokładnie, ale chodziło o kredyty powyżej 500.000 zł. Takie uprawnienia

mieli też klienci związani z bankiem.(...) Wzór umowy powstawał również w centrali do akceptacji przez departament prawny. Nie tworzono ich w oddziale. Szło się zgodnie ze wzorem. Nie mieliśmy możliwości zmiany zapisów w umowie. Klient miał wpływ na wysokość oprocentowania, to zależało od wkładu własnego, kwoty kredytu i produktów dodatkowych. Mam tu w szczególności na myśli marżę banku. (...)Klient nie był informowany jak bank ustala kurs w tabeli. Informowaliśmy tylko jaki kurs jest dla spłaty a jaki dla wypłaty zgodnie z aktualną tabelą banku.(...) Aby otrzymać takie kredyt klienci musieli założyć rachunek rozliczeniowy u nas w banku. Był on w PLN, ale do tego był też techniczny rachunek (...). Służył on do przeliczenia. Klienci nie mieli dostępu do tego rachunku technicznego. Wpłacali w PLN. Klienci nie mogli spłacać w (...), bo takie były regulacje bankowe.” (zeznania świadka k. 205- 206v), świadek A. P. (2) zeznała „Nie przypominam sobie, aby klient zadawał mi pytanie jak tworzy się te kursy. Nie potrafiłabym odpowiedzieć na te pytania, bo nie wiem. Gdyby klient o to zapytał, to zwróciłabym się z pytaniem do centrali (...)Na pewno nie mówiłam, że na skutek wzrostu kursu wzrośnie klientowi saldo kredytu. Informowałam o możliwości wzrostu wysokości rat. Klient wychodził ode mnie z informacją, że raty mogą być w różnej wysokości, przy czym różnice te będą niewielkie.(...) Z klientami omawiałam tylko część szczególną. Części ogólnej nie omawiałam. Klienci mogli zadawać mi pytania. (...)Marża i prowizja podlegały negocjacji z bankiem.” (zeznania świadka k. 206). Powódka K. S. zeznała że „Dostaliśmy gotową do podpisania umowę. Nie było żadnych negocjacji co do oprocentowania, co marży, sposobu przeliczenia raty. (...)Uważałam, że w stosunku do banku nie mam możliwości rozmowy. Nie miałam wówczas doświadczenia. Był to mój pierwszy i jedyny kredyt hipoteczny. (...)Nie było żadnych negocjacji w banku. Przygotowany był projekt umowy. O tym jaka jest rata dowiadywałam się po potrąceniu mi pieniędzy.” (zeznania powódki – k. 206v-307v).

Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie.

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu,

jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli. Wprost w § 6 ust. 6 OWU wskazano, że zmiana waluty nastąpi poprzez przeliczenie pozostałego kapitału do spłaty w (...) po kursie sprzedaży według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w momencie zaewidencjonowania w systemie informatycznym Banku kwoty kredytu po zmianie waluty. W związku z tym możliwość przewalutowania kredytu nie eliminowała możliwości jednej ze stron do swobodnego ustalania wysokości świadczenia.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustalał swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała również późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzana na podstawie porozumienia. Miałyby ona znaczenie, gdyby została zawarta w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą porozumienia i możliwość spłaty zadłużenia w (...) nie ma znaczenia. Saldo zadłużenia nie uległo zmianie i wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie porozumienia nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich

interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałoby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Przede wszystkim dlatego, że świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą denominacyjną). Zastosowanie tego przepisu nie spowodowałoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wyplacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcom równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie będzie wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia - np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Sąd pominął wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów. Ocena umowy pod względem zgodności jej z przepisami prawa oraz abuzywności poszczególnych postanowień, a w konsekwencji możliwości dalszego jej wykonywania nie wymaga wiedzy specjalnej, a więc uprawniony do badania tych okoliczności jest Sąd. Tym samym wnioskowany przez pozwanego dowód byłby nieistotny do rozstrzygnięcia sprawy.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank., powództwo o ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego N.-H. nr (...)10- (...) denominowanego do franka szwajcarskiego (dalej: (...)) zawarta w dniu 20 maja 2010 r. pomiędzy powodami K. S. i M. S., a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G., którego następcą prawnym jest pozwany jest nieważna, należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego. Z tego względu również Sąd pominął wniosek powodów o opinię biegłego z zakresu rachunkowości i finansów bowiem dotyczył on roszczenia ewentualnego, a więc dowód ten był nieprzydatny w zakresie rozstrzygnięcia co do roszczenia głównego.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej. Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwa (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (10.800 zł). Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł, o czym orzekł jak w punkcie II wyroku.